



# CO SŁYCHAĆ?

INFORMATOR POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

Numer 1 (145-146) Styczeń-Luty 2003

## STULECIE ZORGANIZOWANEGO ALPINIZMU POLSKIEGO

*Dyskusję nad ożywieniem turystyki i taternictwa zainicjował wiosną 1902 r. redaktor "Przeglądu Zakopiańskiego", Dionizy Bek. W marcu odbyło się zebranie dyskusyjne (m.in. Janusz Chmielowski, Adam Lewicki, Klimek Bachleda), rozpisano ankietę, z której wynikł postulat zawiązania osobnego klubu lub sekcji TT. W sierpniu wyłoniono komisję organizacyjną, którą zaakceptował zarząd Towarzystwa. Komisja opracowała statut i wyznaczyła "przedstawicieli zarządu przyszłej »Sekcji«" w osobach Zdzisława Czaplickiego, Jana Fischera, Adama Lewickiego i Janusza Chmielowskiego. 26 kwietnia 1903 Walne Zgromadzenie TT uchwaliło wniosek Wydziału "względem utworzenia Sekcji turystycznej z siedzibą w Zakopanem". Formalne ukonstytuowanie się Sekcji nastąpiło na jej I walnym zebraniu, w dniu 25 lipca 1903 roku i ta data uważana jest za dzień narodzin ST TT. .... Sekcja wzięła sobie "za zadanie przekształcenie taternictwa polskiego w duchu nowoczesnym". Początkowo zrzeszała też turystów, jednak przymiotnik "turystyczna" w nazwie odpowiadał ówczesnemu rozumieniu tego słowa: wędrowiec górski z ambicjami sportowymi... W latach 1908 i 1909 wprowadzono zasadę przyjmowania członków tylko z pisemną rekomendacją i po rozpatrzeniu kwalifikacji kandydata "tak ogólnej, jak i taterniczej natury".*

Józef Nyka: Sto lat na jednej linii. Głos Seniora, styczeń 2003

Tak się to zaczęło. Kolejnym etapem było połączenie się w roku 1935 Sekcji Turystycznej PTT z powstałym w Warszawie Klubem Wysokogórskim i krakowską Sekcją Taternicką AZS w Klub Wysokogórski PTT. Trzeci etap organizacyjny to powstanie w 1974 roku federacji klubów alpinistycznych i jaskiniowych – Polskiego Związku Alpinizmu. To w największym skrócie, żeby nie przytaczać w całości artykułu Nyki.

Dlatego Polski Związek Alpinizmu organizuje w roku 2003 wielorakie — w różnym czasie i w różnych miejscach — obchody związane z tym Jubileuszem.

Przytaczam w skrócie najważniejsze daty obchodów:

- Tydzień Gór na 100 lecie, Warszawa, maj 2003, organizator KW Warszawa i PZA
- Złot Pokutników w dol. Będkowskiej – zarazem spotkanie pokoleń, 24-25 maja 2003, organizator KW Kraków
- Spotkanie Seniorów Klubu Wysokogórskiego w Morskim Oku, 30 maja – 1 czerwca 2003, organizator Koło Taterników-Seniorów KW Kraków
- Nadzwyczajny Walny Zjazd PZA połączony z sesją naukową, nadanie członkostw honorowych, wystawy wydawnictw i fotografii, zawody we wspinaczce sportowej, Kraków, wrzesień, organizator KW Kraków, PTT
- Happeningowe spotkanie górskie retro „ślądami stulecia”, Zakopane, październik 2003, organizatorzy: KW Łódź i KW Zakopane.

Zorganizowany polski alpinizm zrodził się w Towarzystwie Tatrzańskim, dlatego i nas w tych obchodach nie może zabraknąć.

## NOWY ODDZIAŁ PTT

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Głównego PTT w Hucie Szklanej (Góry Świętokrzyskie), w dniu 18 stycznia 2003 roku, powołany został nowy Oddział PTT z siedzibą w Ostrowcu Świętokrzyskim. Powstał na bazie istniejącego od kilku lat aktywnie działającego Koła przy Oddziale Krakowskim.

Nowy Oddział przeszedł od razu „chrzest bojowy” jako organizator ostatniego posiedzenia Zarządu Głównego i to w prawdziwie zimowych warunkach. Podczas obrad zaproszono nas na smaczny obiad, a po ich zakończeniu mieliśmy spotkanie opłatkowe ze wspólnym kolędowaniem. Po krótkiej przerwie na prze-meblowanie sali była kola-cja i tańce karnawałowe przy muzyce z odbiornika. Z Ostrowca dojechała spora grupa członków nowego Oddziału, by wziąć udział w obu imprezach.

Prezesem Oddziału jest kolega Tomasz Gawlik, pełniący w obecnej kadencji funkcję przewodniczącego Głównego Sądu Koleżeń-skiego PTT.

Równocześnie musieliśmy niestety zaakceptować wniosek o rozwiązanie Oddziału PTT w Kielcach.

**Co słychać w numerze:** II KONFERENCJA PROGRAMOWA PTT W PIWNICZNEJ  
Zamyślenia nad lawinami  
Z nowosądeckimi przewodnikami do Rumunii  
Ogłaszamy nowe konkursy dla młodzieży



W skład Komitetu Honorowego weszli zatem m.in. zarazem członkowie honorowi PTT: Maciej Mischke, Józef Nyka, Ryszard Wiktor Schramm i Jan Staszal; a w skład Komitetu Organizacyjnego: Ryszard Wiktor Schramm jako wiceprzewodniczący, Marian Bała i moja skromna osoba.

W tydzień po spotkaniu Seniorów KW w Morskim Oku Zarząd Główny PTT organizuje w Zakopanem, w dniach 6-8 czerwca br., **DNI GÓR PTT** związane ze 130-leciem powstania Towarzystwa Tatrzańskiego, z głównym nacięciem położonym na 100-lecie taternictwa. Kol. Schramm został poproszony o wygłoszenie referatu związanego z jubileuszem na sesji popularno-naukowej.

Szczegółowy program naszych DNI podany zostanie w następnym numerze „Co słychać?”

**Barbara Morawska-Nowak**

## W sprawie Klubu Wysokogórskiego PTT słów kilka

O Klubie Wysokogórskim mówi się w PTT od dawna. Do tej sprawy wracamy na zjazdach, konferencjach programowych, podejmujemy uchwały. I co? I nic! Im więcej dyskutujemy, tym sprawa wydaje się bardziej trudna i mniej realna. To co zaproponował kolega Jan Weigel jest propozycją na tyle ciekawą, co bardzo skomplikowaną. Jeśli chcemy zaczynać tworzenie klubu od rejestracji sądowej, a przystąpienie do komitetu założycielskiego ma zależeć od przynależności do Polskiego Związku Alpinistycznego, to nie wróżę tej inicjatywie powodzenia. W naszym towarzystwie nie mamy wielu członków PZA. Myślę, że KW PTT nie powinien powielać założeń PZA. Nie bardzo rozumiem, dlaczego członek PZA ma się zapisywać do klubu PTT i jeszcze z tego powodu płacić dodatkową składkę.

Moja propozycja jest zupełnie inna. Klub Wysokogórski PTT powinien oprzeć się na turystach wysokogórskich, a nie na taternikach. W wielu oddziałach mamy wielu takich turystów, którzy chodzą z przewodnikami po nieznakowanych tatrzańskich drogach, wchodzą na szczyty alpejskie, atakują trudne drogi turystyczne w Dolomitach, a jednocześnie bawią się we „wspinaczkę” skałkową. W Oddziale Łódzkim PTT mamy taki zespół. Przez ostatnie kilka lat weszliśmy z przewodnikami tak słowackimi jak i polskimi na prawie wszystkie szczyty tatrzańskie niedostępne szlakami znakowanymi. W tym roku planujemy wejście na Gerlach jedną z najtrudniejszych dróg turystycznych (dwie osoby na przewodnika na jednej linii). Klub Wysokogórski powinien na początku zająć się właśnie takimi wyjazdami. Sprawy organizacyjne możemy załatwić na naszym corocznym wyjeździe w Skałki Podlesicckie.

Proponuję spotkać się w czerwcu, w piątek po Bożym Ciele, na kempingu w Podlesicach. Jest to pięknie zagospodarowany kemping z dobrym dostępem do ścian wspinaczkowych o różnym stopniu trudności. Ilość osób jest nieograniczona, można zabrać ze sobą całą rodzinę i znajomych, a nawet psy i koty. Sprzęt jest wskazany (lina, uprząż) ale niekonieczny. Zapewniamy, że każdy będzie mógł spróbować wspinaczki, a przy ognisku będziemy omawiać nasze wysokogórskie wojaże. Myślę, Janku, że już w Podlesicach mógłbyś porozmawiać z zainteresowanymi ludźmi, a brak jakichkolwiek wcześniejszych zgłoszeń (noclegi we własnych namiotach, wyżywienie własne) sprawi, że i frekwencja będzie przyzwoita.

Włodek Janusik (Łódź)

Osobiście uważam, że termin zaproponowany przez kol. Janusika jest zbyt późny. Znowu stracimy pięć miesięcy + dwa miesiące wakacji, w czasie których z reguły sprawy organizacyjne są zawieszane; również miejsce jest zbyt „luzackie” na poważny chyba projekt. Dłuższa odpowiedź – patrz strona 4.

Jan Weigel (Bielsko-Biała)

A może jednak, drogą kontaktów z kol. Weiglem wyłoni się jakaś grupa inicjatywna, która na spotkaniu w Podlesicach wystąpi już do zainteresowanych z konkretnymi propozycjami?

Barbara Morawska-Nowa



## ZAMYŚLENIA NAD LAWINAMI

Od kilku dni żyjemy wszyscy pod wrażeniem nowej tragedii tatrzańskiej, która wydarzyła się w drodze na Rysy. Ogromna lawina, być może spowodowana przez samych poszkodowanych, porwała jedenastu młodych ludzi, z których jednego, po odkopaniu nie udało się uratować, a sześciu do tej pory nie odnaleziono.

Gdy myślę o lawinach, nasuwają mi się rozmaite refleksje i wspomnienia. W przeddzień tragedii w I programie TVP pokazano film dokumentalny o lawinach w różnych górach świata. Czy uczestnicy fatalnej wycieczki oglądali go? Podejrzewam, że nie.

Wszyscy wiemy, że lawin nie można lekceważyć, że w Tatrach czy Karkonoszach są one także groźne. W zetknięciu z lawiną można mieć tylko albo szczęście albo pecha.



Fot. Wojciech Kapturkiewicz

Myślą wracam do lawiny z Małego Kościelca, w której 94 lata temu, 7 lutego 1909 roku, zginął Mieczysław Karłowicz. O ile była mniejsza od tej obecnej! To tragiczne wydarzenie stało się impulsem do utworzenia Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

W latach 50-tych była inicjatywa zatknięcia zimą na Rysach flagi, dla uczczenia ... , a w wejściu brali udział najbardziej wówczas znani ... . Doszli jednak do wniosku, że nie będą życia narażać i wycofali się. Bali się przyznać, że flagi na Rysach nie umieścili, więc oczywiście prasa ogłosiła, że zadanie zostało wykonane. Na znak protestu wobec nieuczciwości kolegów ówczesny Prezes Klubu Wysokogórskiego, dr Jan Kazimierz Dorawski ustąpił ze stanowiska.

Myślę o pewnej lawinie też w okolicy Rysów, tyle tylko, że zeszła ona do doliny Czeskiej. Znalazła się w niej piątka dobrze mi znanych taterników, którzy mieli naprawdę wielkie szczęście. Były to lata pięćdziesiąte, na słowackiej stronie byli na lewo i musieli ratować się sami. Lawina porwała tylko troje, pozostała dwójka odkopywała zasypanych. Następnie jeden z nich musiał zejść do Popradzkiego Stawu i wezwać Horską Służbę. Na koniec, już w Krakowie, odbył się nad poszkodowanymi groteskowy sąd, w którym tłumaczyli się, że pobłądzili. Zainteresowani mogą przeczytać o tej lawinie wspomnienia Stanisława Worwy (Pamiętnik PTT, tom 3/1994 ss. 206-228).

Shczęścia nie mieli trzej taternicy z Wrocławia, którzy w ostatnich dniach grudnia 1959 roku wybrali się na grań Morskiego Oka. Lawina porwała ich przy trawersowaniu Żabich Szczytów. Z wyprawy nie wrócili. Znalezione ich na wiosnę, gdy zeszły śniegi, bo lawina ściągnęła ich do Żabiego Stawu Białczańskiego. Taki przypadek wydarzył się obecnie prawdopodobnie tym, których nie udało się dotąd w lawinie odnaleźć.

Osobiście miałam niewielkie ostrzeżenie, aby lawin nie lekceważyć. Stałam beztrusko w zaśnieżonym żlebie spadających z Żabiego przyglądając się idącym wyżej. Poczułam nagle, że coś podcięło mi nogi i zjechałam z 50 metrów. Na szczęście była to mała lawinka i nic mi się nie stało, ale wydarzenie zapamiętałam na całe życie. A więc – **ostrzeżenie!**

Pamiętam całe tygodnie spędzone w Morskim Oku, gdy nie dało się wyjść w góry z powodu opadów śniegu i złej pogody. Gdy wreszcie zaświeciło słońce wylegliśmy wszyscy nad Czarny Staw obserwując jak co chwila z kolejnych żlebów spadających do stawu schodzą lawiny. Po powrocie – dla hecy – koledzy wywiesili „lawinowy rozkład jazdy”. Nikt jednak w takich warunkach nie wybierał się na zimowe wspinaczki.

Trudno w chwili tak wielkiej tragedii ferować sądy, nie znając szczegółów. Można tylko głęboko współczuć rodzinom i kolegom poszkodowanych.

Na pewno jednak nie należy organizować zbiorowych wycieczek na Rysy w zimie, gdy świeży śnieg pokrywa oblodzone stoki.

Barbara Morawska-Nowak



## SPÓR O KLUB WYSOKOGÓRSKI PTT czyli Włodkowi w odpowiedzi:

Dziękuję Ci, Włodku, za uwagi na temat KW PTT.

(...)Jeżeli mamy realizować Twoją propozycję oparcia KW PTT na turystach wysokogórskich, a nie na taternikach, to po co nam ten Klub? Wszak zrzeszamy już turystów wysokogórskich we wszystkich oddziałach i kołach naszego Towarzystwa! Byłoby to budowanie zupełnie niepotrzebnego nowego bytu organizacyjnego (...). Chcemy tworzyć Klub Wysokogórski PTT nawiązujący do pięknych tradycji taternickich i alpinistycznych z lat 30. ubiegłego stulecia zrzeszając turystów wysokogórskich chodzących z przewodnikami po nieznakowanych szlakach tatrzańskich? To byłoby cofnięcie się do końca XIX wieku!

Podstawowym zadaniem zawiązanej w roku 1903 Sekcji Turystycznej TT było „przekształcenie taternictwa polskiego w duchu nowoczesnym”, a więc odejście od chodzenia po Tatrach z przewodnikami, wprowadzenie nowoczesnego sprzętu wspinaczkowego, zaprezentowanie nowej ideologii wspinania się na tatrzańskie szczyty. Pomysł utworzenia Klubu Wysokogórskiego PTT opierającego się na turystach wysokogórskich, a nie taternikach, w 100-lecie zawiązania ST TT, protoplasty KW PTT, naraziłoby nas na więcej niż śmieszność. (...)

Jan Weigel (Bielsko-Biała)

**Od Redakcji:** Zapraszamy wszystkich zainteresowanych powstaniem Klubu Wysokogórskiego PTT o włączenie się do dyskusji na łamach „Co słyhać?” i do udziału w Konferencji Programowej PTT.

5 kwietnia 2003 roku w Piwnicznej-Kosarzyskach odbędzie się

## II KONFERENCJA PROGRAMOWA PTT

Oddział PTT Beskid w Nowym Sączu przekazał już informacje organizacyjne, które podajemy do ogólnej wiadomości.

Bazą Konferencji będzie Ośrodek Wypoczynkowy „ISKRA” w Kosarzyskach. Zakwaterowanie w pokojach 2 lub 3-osobowych z łazienkami w cenie 20 zł za nocleg. Istnieje możliwość skorzystania na miejscu z wyżywienia w cenie: śniadanie – 5 zł, obiad – 10 zł, kolacja – 5 zł, o ile będzie to wcześniej zgłoszone. Możliwe przyjazdy od czwartku 3 kwietnia.

Prosimy Oddziały o podanie ilości delegowanych osób wraz z informacją z ilu noclegów i posiłków będą korzystać. Zgłoszenia prosimy kierować w terminie do 28 marca 2003 r. na adres Oddziału: ul. Narutowicza 3, 33-300 Nowy Sącz, tel/fax (018) 443-59-25.

W piątek 4 kwietnia oraz w niedzielę 6 kwietnia proponujemy program turystyczny. Nasi przewodnicy poprowadzą chętnych na dowolną trasę w Pasma Radziejowej (w tym do schroniska na Przechybie), w Małe Pieniny lub na Słowację (Litmanova i sanktuarium w miejscu objawień na Zvirze). Chętni na wycieczkę na Słowację muszą zabrać ze sobą paszporty.

Dojazd do Piwnicznej-Kosarzysk autobusem PKS z Nowego Sącza (można też wsiadać na Rynku w Piwnicznej) do przystanku :Zajazd u Ludwika” w Kosarzyskach. Stamtąd należy podejść wyżej 500 m i przy tablicy kierunkowej do „Iskry” skręcić w lewo. Autobusy jeżdżą ze stacji 8 na Dworcu PKS w Nowym Sączu od godz. 5.30 do 23.15.

Maciej Zaremba (PTT Nowy Sącz)



## Z posiedzenia Zarządu Głównego PTT

18 stycznia 2003 roku w Hucie Szklanej, w Górach Świętokrzyskich odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Głównego PTT. Podajemy w skrócie najważniejsze poruszane na nim sprawy:

- Głównym tematem obrad była organizacja IV DNI GÓR PTT w Zakopanem. Marzy nam się szersza impreza informująca o Polskim Towarzystwie Tatrzańskim, skierowana przede wszystkim do młodzieży. Jej zakres zależy od pozyskania sponsorów.  
30 grudnia 2002 r. przedstawiciele Zarządu Głównego przeprowadzili rozmowy na temat organizacji DNI GÓR z Dyrektorem TPN Pawłem Skawińskim, oraz w TOPR i Muzeum Tatrzańskim. Będą zorganizowane wycieczki dla młodzieży z udziałem pracowników TPN oraz konkursy wiedzy o Tatrach i historii PTT i inne. Na stronach 9 – 11 podajemy regulaminy konkursu fotograficznego i plastycznego. Ustalono termin DNI GÓR na 6 – 8 czerwca 2003 r., z możliwością poszerzenia programu na 5 czerwca (dodatki dzień wycieczkowy). Gdyby w tym czasie było referendum unijne, zachęcamy do zabrania zaświadczeń i do udziału w referendum w Zakopanem. Trwają uzgodnienia programu, który podany w następnym numerze, po Prezydium ZG PTT, które odbędzie się w Krakowie, 22 lutego br.
- Przedstawiono założenia organizacyjne II Konferencji Programowej PTT (patrz str. 4), której przewodniczyć będą prezes A. L. Dawidowicz i wiceprezes M. Zaremba. Ustalono tematy referatów wprowadzających i prelegentów.
- Omawiano zawartość tomu XI Pamiętnika PTT, którego wydanie planowane jest na DNI GÓR. Dyskutowano, jak jeszcze poprawić Pamiętnik pod względem edytorskim, nad jakością zdjęć i oprawą plastyczną.
- Powołano nowy Oddział PTT w Ostrowcu Świętokrzyskim. Prezesem Oddziału jest kol. Tomasz Gawlik.
- Rozwiązano Świętokrzyski Oddział PTT w Kielcach.
- Przyjęto propozycję Oddziału PTT w Łodzi o organizacji majowego posiedzenia Zarządu Głównego w Łódzkim Domu Kultury, w terminie Dni Gór PTT, tj. 9-11 maja 2003 r.

Z wielkim żalem informujemy,  
że 25 stycznia 2003 r. wyruszyła na wieczną  
wędrowkę

### TERESA FISHER

sanitariuszka AK

wielka miłośniczka gór, krajoznawca i zasłużony  
przewodnik PTTK – tatrzański, beskidzki i miejski  
członek Oddziału Krakowskiego PTT.

Stale zapalona i czynna aż do grudnia 2001 r.,  
kiedy to ciężka choroba przykuła ją do łóżka.  
Spoczęła 3 lutego br. na Cmentarzu Rakowickim  
w Krakowie.

Rodzinie zmarłej koleżanki przekazujemy wyrazy  
głębokiego współczucia.

Zarząd Oddziału PTT w Krakowie

## AKTUALNOŚCI

### OBÓZ III 7200 m

Trwa polska wyprawa w Karakorum, której celem jest pierwsze zimowe wejście na K-2 (8611 m npm).

Mimo opuszczenia wyprawy przez 3 azjatyckich uczestników pozostali posuwają się stale do przodu. Dobrze spisują się debiutanci. Na pewno wyprawa dostarczy im wielu cennych doświadczeń do dalszej działalności w górach najwyższych.

4 lutego br. Krzysztof Wielicki i Jacek Berbeka założyli obóz III na wysokości 7200 m.

*Serwis Netia*

### ZASYPAŁO, ZAWIAŁO

W ostatnich dniach spadło bardzo dużo śniegu, zwłaszcza w górach. W Tatrach ogłoszono alarm lawinowy i zamknięto wszystkie szlaki, wczoraj nie kursowała kolej linowa na Kasprowy.

Mimo niedawnej tragedii pod Rysami ludzie nadal pchają się w góry nie bacząc na zakazy. Pewien turysta w dol. Pięciu Stawów wyruszył ze schroniska z namiotem, aby przeciwiczyć zimowy nocleg w górach. Stracił orientację w terenie, wpadł w zaspy i spędził noc w śniegu. Rano resztką sił wykopał się na powierzchnię i ruszył w stronę schroniska. Wyczerpanego turystę dostrzegli i doprowadzili na miejsce ratownicy.

Opiekuna i dwóch kilkunastoletnich chłopców poszukiwali wczoraj ratownicy w okolicach Komańczy w Bieszczadach.

21 letniego turystę z Opola stale poszukują ratownicy pod Babią Górą.

*Dziennik Polski 7.02.2003*

### OCZYSZCZAJĄ LASY Z WNYKÓW

W Nadleśnictwie Nawojowa straż leśna prowadzi szeroką akcję walki z kłusownictwem. Znalaziono już kilkanaście kilogramów wnyków wykonanych z linek hamulcowych i kabli, zastawianych na zwierzynę leśną.

*Dziennik Polski 7.02.2003*

### PARKI BEZ OCHRONY

Dwie trzecie parków krajobrazowych w Polsce nie ma aktualnych planów ochrony. Pełno w nich za to nielegalnych wysypisk śmieci i nielegalnie wystawionych domków letniskowych. Często 90% pieniędzy pochłaniają wynagrodzenia.

*Dziennik Polski 6.02.2003*



## „Bioregionalne rozglądanie się wokół siebie” czyli słów kilka o Stowarzyszeniu „OLSZÓWKA” z Bielska Białej

Informując w jednym z poprzednich numerów „Co Słychać” o moich jesiennych penetracjach karpacko-kulturowych projektów i sesji popularnonaukowych, wspominałem o Stowarzyszeniu „OLSZÓWKA”, obiecując w następnych numerach, garść bliższych informacji o tym stowarzyszeniu i jego ciekawych działaniach. Uczyniłem to dlatego, że dostrzegam styczeńność poglądów i działań „Olszówki”, z poglądami i działaniami (niestety w większości tylko głoszonymi) Towarzystwa Tatrzańskiego, jak również Towarzystwa Karpackiego. Niniejszym czynię to.

Użyty w tytule **bioregion**, **bioregionalizm** jako specyficzna odmiana regionalizmu wydaje się być wyznacznikiem działań stowarzyszenia. Co oznacza słowo *region* nikomu tłumaczyć nie trzeba, natomiast przedrostek *bio*, pochodzi od greckiego słowa *bios* - **życie**, wynikające stąd skojarzenie z przyrodą i procesem życiowym jest więc oczywiste. Termin ten użyty w literaturze stosunkowo niedawno (1973 r. - poeta kanadyjski Allan Van Newkirk) ma ideologiczne podłoże znacznie starsze, błędnie jednak przez niektórych identyfikowane z ruchami alternatywnymi i ich stylem życia. Choć przyznać trzeba, że korzenie jednego i drugiego ruchu są blisko siebie.

Dzisiaj „*bioregion*” rozumiemy jako **przestrzeń geograficzną**, połączoną z **przestrzenią świadomości**, przy czym jest to świadomość utożsamiająca człowieka z jego miejscem zamieszkania, harmonijnym współistnieniem z przyrodą i tradycją tego miejsca, oraz przejawianie tego w uczuciach względem tego miejsca. Widać więc z tego, że jest to idea i styl życia w zgodzie z otoczeniem, z miejscem zakorzenienia, szanowanie i ochranianie go, i jak najmniejsze ingerowanie w przyrodę i tradycje, podczas szeroko rozumianej eksploatacji. Styl ten, promuje więc tym samym prostszy lecz bardziej odpowiedzialny styl życia, jako przeciwstawienie się stylowi konsumpcyjnemu, sprzyjającemu zatracaniu innych wartości takich jak piękno, tradycja, miłość.

Bioregion określony jako pewien teren nie może być ograniczany poprzez sztuczne podziały, czy też granice polityczne. Wyróżnikiem natomiast powinna być jedynie jego przyroda, oraz człowiek ze swoją tradycyjną kulturą materialną i duchową. Rozumowanie takie nie wyklucza naturalnego wpływu i przenikania wartości z jednego do drugiego bioregionu.

Stowarzyszenie „OLSZÓWKA” jest organizacją społeczną, niezależną od instytucji państwowych, politycznych czy religijnych. Realizuje wiele projektów edukacyjnych skierowanych szczególnie do dzieci i młodzieży ze środowisk miejskich. Do takich projektów realizowanych przez stowarzyszenie należą: „*Rozejrzyj się wokół swojego domu*”, „*Bioregion - przyroda i tradycja*”, „*Gościnną Przyrodą*” i inne. W ramach tej działalności prowadzone są warsztaty edukacyjne - „*Ekologia w moim domu*”, „*Wędrowanie*”, „*Świat przyrody*”, „*Kultura ludowa*”, „*Rękodzieło*”, „*Przyroda i tradycja wokół mojego domu*”, do których zapraszają chętnych nie tylko z terenu Bielska Białej. Działaniom towarzyszą wystawy tematyczne, występy zespołów prezentujących regionalną kulturę

ludową. Nie ograniczają się tylko do troski o zachowanie wartości zastanych, lecz również wychodzą z propozycjami konkretnych rozwiązań gospodarczych.

Z jednej strony wychodzą z założenia, że „*nasz dom*” to rejon Beskidu Śląskiego, Żywieckiego, Małego i otaczające je Podbeskidzie i tutaj skupiają swoje główne działania, a z drugiej są otwarci na inne bioregiony, bo przecież ich mozaika pokrywa cały świat.

Organizując projekt „*Wielokulturowość w Karpatach*” i zapraszając do wzięcia udziału w nim przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych dało stowarzyszenie dowód takiego otwarcia - oby były i następne. Będąc ostatnio w Krośnie dowiedziałem się (obejrzałem również efekty tych prac), że w ramach tego projektu uporządkowany został cmentarz żydowski w dzielnicy Zawodzie, a prace mają być kontynuowane w roku 2003, aż do przywrócenia temu kirkutowi dawnego wyglądu.

Pozyskiwanie sponsorów wydaje się być mocną stroną stowarzyszenia - widać rozglądają się za nimi równie wnikliwie jak za wartościami kulturowymi (wystarczy przejrzeć listę „*dobrodziejów*”, choćby wymienionego projektu „*Wielokulturowość w Karpatach*”).

Stowarzyszenie współpracuje z innymi organizacjami i stowarzyszeniami o podobnym profilu działania, stawiającymi na ekologię, ochronę przyrody i dziedzictwa kulturowego. Najbardziej aktywni działacze stowarzyszenia swoje pierwsze kroki stawiali właśnie w tych innych organizacjach, jak choćby w nieformalnym Towarzystwie Beniowskim, wspomagającym remonty cmentarzy bieszczadzskich, czy współpracując z Towarzystwem Karpackim.

Nie wiem na ile przedstawiony tutaj obraz tej organizacji, niepełny zapewne, przekonuje nas (PTT), że cel jest bardzo podobny, ale jeżeli nawet nie przekonuje, to warto się zastanowić nad tymi jego stronami, które są dla nas ważne, jako dla mieszkańców naszej planety ZIEMI, u progu nowego tysiąclecia, w perspektywie tak modnej ostatnio globalizacji i uniformizacji życia.

Na zakończenie chciałem zwrócić się do czytelników, w większości członków PTT, ale nie tylko do nich, z pewnym przesłaniem, apelem.

**„Postrzegajmy regiony nasze, nasze dziedzictwo przyrodniczo-kulturowe, w kontekście przyrodniczym, historycznym, archeologicznym, etnograficznym, turystycznym, psychologicznym. Kiedyś elementy przyrodnicze i kulturowe były bardzo ważnymi punktami odniesienia w życiu, powodowały bowiem przeżycia duchowe. Poznawanie przyrody i tradycji prowadzi do lepszego poznania siebie samego, do postrzegania siebie jako części większej całości. Prowadzi do utwierdzenia się w przekonaniu potrzeby służenia tej całości.**

**Czy wszystko co robimy służy takim celom?**

Stanisław Janocha  
PTT Warszawa



# RUMUNIA

wyprawa organizowana przez Koło Przewodników, otwarta dla sympatyków i członków PTT

**Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział „Beskid”  
w Nowym Sączu - Koło Przewodników  
zaprasza na wyprawę do RUMUNII, w najpiękniejsze góry tego kraju  
RETEZAT – PARING – FOGARASZE – ALPY RODNIAŃSKIE  
Termin: 17 – 30 lipca 2003 r.**

Dysponując ponad 4-letnim doświadczeniem w wędrowniach po górach Rumunii, w gronie przewodników z Koła PTT w Nowym Sączu zrodził się pomysł zorganizowania dwutygodniowej wyprawy w najpiękniejsze fragmenty gór Rumunii. Doświadczenie to zbieraliśmy podczas wcześniejszych wypraw wspólnie z Krzysztofem Żuczowskim, Edwardem Borkiem czy Piotrem Skrzypcem.

Podstawowym naszym założeniem jest pokazanie najpiękniejszych zakątków rumuńskich gór:

- RETEZAT - Peleaga 2509 m npm, Retezat, V. Mare
- PARING - V. Parig Mare 2519 m npm
- FOGARASZE - z najwyższym szczytem w Rumunii Moldoveanu 2544 m npm oraz Negoiu 2535 m npm
- ALPY RODNIAŃSKIE - na zakończenie wyprawy proponujemy zdobycie najwyższego szczytu Karpat Wschodnich - Petrosula 2305 m npm.

Trzydniowe (najwyżej) wycieczki w grupy górskie będą przeplatane "cywilizowanymi" odpoczynkami w dolinach z uzupełnieniem zapasów, zwiedzaniem ciekawych zabytków czy miejsc, jak np.: Baia Herkulane - Kąpielisko Herkulesa, Most Trajana, Przełom Dunaju - Żelazne Wrota, zagłębienie węglowe Petroszani, Sybiu, Suczawę, Suczewicę - malowany Monastyr, Nowy Sołonec - polską wieś na Bukowinie, Borszę, czy Sapintę z "wesołym cmentarzem". Trasy dostosowane dla średnio zaawansowanego turysty, posiadającego doświadczenie w wędrowniach po Tatrach. Długość tras będzie wynosić ok. 8 godzin marszu, z lekkim plecakiem. Nasz podstawowy bagaż znajdować się będzie w autokarze.

Wycieczka jest skalkulowana po kosztach, ponieważ organizuje ją grupa "non profit", jaką jest nasze koło czy Oddział PTT.

CENA OD OSOBY: 250 zł + 45 USD

Świadczenia zawarte w cenie: przejazd autokarem wraz z opłatami drogowymi, noclegi w schroniskach oraz na campingach i polach namiotowych (wymagane własne namioty i sprzęt biwakowy), usługi przewodników.

WAŻNE! Cena nie obejmuje ubezpieczenia, zalecamy wykupienie polisy NNW/KL obejmującej następstwa nieszczęśliwych wypadków i koszty leczenia szpitalnego. Organizatorzy służą pomocą w wyborze odpowiedniej polisy. Istnieje możliwość wykupienia polisy grupowej (tańszej o 10-20%), w przypadku wyboru przez większość uczestników tej samej opcji.

Informacji udzielają organizatorzy i przewodnicy:

Robert Cempa 506 146 599

Jerzy Gałda 608 474 360

Wojciech Szarota 608 037 393

Marek Wojśław 606 684 250

Zapisy i wpłaty przyjmują:

- Marek Wojśław - skarbnik Koła Przewodników PTT podczas spotkań koła (każda 2-ga i 4-ta środa miesiąca, godz. 17:00 Miejska Biblioteka – Oddział Młodzieżowy w Nowym Sączu, ul. Lwowska) lub w pracy (BP „Artus-Tourist”, Rynek 15, tel. 443-62-00, pn.-pt. 08:00-16:00).

- biuro Oddziału PTT, ul. Narutowicza 3, tel. 443-53-57.

RAMOWY PROGRAM WYPRAWY

17 lipca – wyjazd z Nowego Sącza w godzinach porannych (miejsce i godzina zbiórki zostaną podane później), przejazd przez Słowację i Węgry

18 lipca – przyjazd do Rumunii (Retezat), pierwszy dzień w górach

19-20 lipca – RETEZAT: Pelaga, V. Mare, Retezat

21-22 lipca – Petroszani, PARING: V. Parig

23-26 lipca – FOGARASZE: Moldveanu, Negoiu

27 lipca – zwiedzanie polskiej wsi Nowy Sołonec, przejazd na przełęcz Prislop

28 lipca – ALPY RODNIAŃSKIE: Petrosul

29 lipca – wyjazd z Rumunii, przejazd przez Węgry i Słowację

30 lipca – przyjazd do Nowego Sącza

WARUNKI UCZESTNICTWA

1. Liczba miejsc na wyprawie jest ograniczona. Potwierdzeniem uczestnictwa jest wpłata zaliczki w kwocie 100 zł od osoby. Pełną wpłatę (do 250 zł) należy dokonać do dnia 16.06.2003 r. Część dewizowa (45 \$) będzie zbierana w autokarze w dniu wyjazdu.



2. Ewentualne rezygnacje będą przyjmowane do 30.06.2003 r. Po tym terminie organizatorzy nie gwarantują zwrotu wpłaty, chyba że osoba rezygnująca wskaże innego uczestnika na swoje miejsce.
3. Podczas wyprawy uczestnicy żywią się we własnym zakresie. Wykaz niezbędnych rzeczy do zabrania (wyposażenie, sprzęt biwakowy, żywność, pieniądze) podajemy na ostatniej stronie tego biuletynu. Ze względu na sporą inflację w Rumunii nie podajemy cen podstawowych artykułów w tym kraju. Informacje na ten temat przekazywać będą na bieżąco przewodnicy i organizatorzy.
4. Zastrzegamy sobie prawo do zmian w programie ramowym. Wynikać one mogą z przyczyn niezależnych od organizatorów (np. warunki atmosferyczne). O ewentualnych zmianach podczas wyprawy będą informować przewodnicy. Będą oni każdego dnia przedstawiać szczegółowy program wycieczek górskich i krajoznawczych.

**PODSTAWOWY NIEZBEDNIK UCZESTNIKA WYPRAWY „NAJPIEKNIJSZE GÓRY RUMUNII”**  
(w 19 punktach bez aneksu)

- 1) Zapal i dobry humor!
- 2) Ważny paszport (przez co najmniej 6 miesięcy)
- 3) Dobre buty (wygodne) do chodzenia po górach, najlepiej 2 pary
- 4) Lekkie buty (półbuty)
- 5) Sandały lub klapki
- 6) Zapasowe sznurówki, pastę do butów itp.
- 7) Pelerynę przeciwdeszczową (lub coś podobnego)
- 8) Ciepłą odzież – czapka, rękawiczki, ciepły polar, skarpety itp. - tam czasami nawet w lipcu pada śnieg
- 9) Okulary przeciwsłoneczne i kosmetyki zabezpieczające skórę przed poparzeniami słonecznymi, nakrycia głowy też niezbędne
- 10) Menażki (lub inne naczynia) do picia i jedzenia
- 11) Maszynka gazowa lub na inne paliwo (ciężar nie gra roli bo mamy autobus, byle nie była to Amika lub inna niepotrzebna babci lub żonie kuchnia gazowa) - posiadanie tego sprzętu nie jest absolutnie wymagane, zawsze ktoś miły (a na naszych wyprawach wszyscy są mili) może na wyprawie użyzyć
- 12) Zapas jedzenia najwyżej na 2-3dni, choć w zupki i konserwy mięsne (te lekkie z aluminium) lepiej zaopatrzyć się na całą wyprawę
- 13) Polisę na wypadek leczenia szpitalnego za granicą
- 14) Kieszonkowe w zależności od stanu zapasów oraz potrzeb osobistych od 20\$ do ~
- 15) Namiot, choć nie koniecznie ponieważ dobrze jest się dobierać „składem” do większych namiotów przed wyprawą
- 16) Śpiwór
- 17) Latarkę
- 18) Zestaw lekarstw (na wszelki wypadek), lekarstwa w Rumuni są drogie!
- 19) Zapas wody mineralnej ok. 4 litry

Wszystko inne może być zbytekiem, albo waszą indywidualną inwencją. Tylko apelujemy! - rozsądnie zabierajmy zapasowe ubrania, bieliznę, skarpety, ręczniki - tam też można wyprać i wysuszyć!  
A i tak czegoś zapamiętaj!

*przewodnicy: Robert Cempa, Wojtek Szarota  
pomoc organizacyjna: Jerzy Galda, Marek Wojsław*

## Oddział PTT Sosnowiec zaprasza wszystkich

w dniach 28 lutego - 2 marca 2003 r.

### NA XVIII ZIMOWE WYJŚCIE NA BABIĄ GÓRĘ

Jest to już tradycyjna i sprawdzona impreza, o ustalonym programie, ma swoich stałych bywalców. Komunikaty zostały już wcześniej rozprowadzone.

Przypomina się tylko, że ceny noclegów wynoszą 27 lub 22 zł,  
a wyżywienie: śniadanie - 10,00 zł, obiadokolacja - 15,00 zł,

Udział w wieczorze z konsumpcją - 25,00 zł.

**Zgłoszenia i informacje u Prezesa Oddziału:**

**Krzysztof Czesak**  
**ul. 3 Maja 29/4a, 41-200 Sosnowiec**  
**tel. 032-266-38-15**





## UWAGA! NOWE KONKURSY PTT



### KONKURS DLA MIŁOŚNIKÓW TATR

#### ZA NAJPIĘKNIEJSZE ZDJĘCIA PRZEWIDZIANE NAGRODY!!!

ZO PTT w Szczecinie serdecznie zaprasza do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym p.t. „Tatrzańska Zima”. Czekamy na zdjęcia z sezonu zimowego XI 2002 - III 2003 ukazujące piękno tatrzańskiej przyrody. Pragniemy zachęcić do podzielenia się z nami swoimi amatorskimi pracami, które pokazując piękno gór są największym propagatorem miłości i szacunku dla natury.

Poprzedni konkurs zorganizowany przez nas w 2001 r. nosił nazwę „Tatrzańskie Lato 2001” i został rozstrzygnięty podczas Zjazdu Delegatów PTT

W Zakopanem w listopadzie ub. r. Patronat nad konkursem objął wtedy dyr. TPN dr W. Gąsienica - Byrcyn.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w maju 2003 r. Najlepsze prace zostaną nagrodzone (I,II,III miejsce)

## Amatorski Konkurs Fotograficzny „Tatrzańska zima”

Konkurs jest organizowany w założeniu „przez amatorów i dla amatorów turystyki i fotografii” według poniższych zasad (prosimy zapoznać się z regulaminem):

### REGULAMIN

(i jednocześnie instrukcja postępowania w nagłych przypadkach ... tj. wzięcia udziału w konkursie wbrew zastrzeżeniom rodziny, żony, kochanki, dziewczyny, kolegów... niepotrzebne skreślić lub uzupełnić).

1. Konkurs organizuje ZO PTT Szczecin.
2. Konkurs jest otwarty dla wszystkich, w szczególności zapraszamy do udziału członków i sympatyków PTT, którzy w dalszej części regulaminu nazywani będą „uczestnikami”. W przypadku osób niepełnoletnich oraz nie posiadających pełnej zdolności do czynności prawnych do udziału w konkursie wymagana jest pisemna zgoda opiekuna prawnego.
3. Tematem konkursu są Tatry (zarówno w części leżącej w kraju jak i za granicą) oraz to co wydarzyło się w nich zimą 2002/2003 r.
4. Celem konkursu jest przekazanie i podzielenie się wrażeniami z wędrówek po Tatrach.
5. Uczestnicy mają prawo do nadania swoim pracom tytułów, sygnowania ich imieniem i nazwiskiem, miejscowością, oraz opatrzenia komentarzem.



6. W konkursie biorą udział prace w formie odbitek o wymiarach minimum 21 x 30 cm (mogą tą to być zarówno pojedyncze prace, kilka prac jak i serie zdjęć traktowane jako jedna praca). Uczestników preferujących slajdy prosimy o wykonanie ze slajdów odbitek.
7. Odbitki powinny zostać opisane w sposób trwały na ich odwrocie (proponujemy użycie niezmywalnego pisaka, gdyż długopis może uszkodzić zdjęcie) następująco: tytuł konkursu (czyli Tatrzańska zima), imię i nazwisko autora, adres (jeżeli jest to możliwe także telefon kontaktowy), data wykonania zdjęcia (w przybliżeniu), opis miejsca, które zdjęcie przedstawia, podpis. Prace nie spełniające tych warunków mogą nie zostać dopuszczone do konkursu. Dodatkowo uczestnicy mogą podać tytuł pracy oraz komentarz do zdjęcia (jeżeli długi, to może zostać załączony na osobnej kartce zawierającej dane takie same dane jak przy opisanu zdjęcia).
8. Pracę prosimy przesłać na adres **ZO PTT Szczecin, ul. Krasickiego 11b , 71-333 Szczecin** , do dnia 30 IV 2003 roku , który będzie dniem zamknięcia konkursu.  
O dopuszczeniu pracy do konkursu decyduje data stempla pocztowego, pod warunkiem, że praca dotrze do organizatora w ciągu 2 tygodni licząc od dnia zamknięcia konkursu.
9. Rozstrzygnięcia konkursu i wyboru najlepszych prac dokonają organizatorzy.
10. Najlepsze prace zostaną nagrodzone. Organizator przewiduje przyznanie nagród w ramach I, II, i III miejsca. Według decyzji organizatorów mogą zostać przyznane dodatkowo wyróżnienia w konkursie i po za nim.
11. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w majowym numerze „Co słyhać? ”. Dodatkowo osoby nagrodzone i wyróżnione zostaną powiadomione o wynikach listownie.
12. Nagrody zostaną doręczone pocztą.
13. Organizatorzy przewidują publikację wybranych prac w czasopiśmie turystycznych i w związku z tym zastrzegają sobie prawo dokonania skrótów serii zdjęć oraz publikacji zdjęć bez komentarza autorskiego lub publikacji tylko jego skrótu.
14. Prace mogą zostać wywieszane w siedzibie ZO PTT Szczecin jak i w siedzibach innych oddziałów PTT oraz mogą być prezentowane na wystawach jak i na stronach internetowych PTT oraz wystawców – zawsze z danymi identyfikującymi pracę oraz autora.
15. Organizator nie odsyła prac uczestnikom ani nie przewiduje odpłatności za nie.
16. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do nie przyznania nagród w ramach I, II i III miejsca.
17. Nagrody fundowane przez sponsorów zostaną przekazane osobom nagrodzonym pod warunkiem faktycznego uzyskania ich od sponsorów. Organizatorzy nie ponoszą wobec uczestników odpowiedzialności w razie rezygnacji lub wycofania się sponsora ze wspierania konkursu.
18. W konkursie jako organizatorzy nie biorą udziału członkowie ZO PTT Szczecin.
19. Organizator zastrzega sobie prawo do uzupełnienia warunków konkursu w razie zaistnienia takiej konieczności, o czym uczestnicy zostaną poinformowani na łamach „Co słyhać? ”.
20. Uczestnicy przesyłając w ramach konkursu pracę oświadczają w szczególności tym samym, iż:
  - są autorami prac
  - wyrażają zgodę na użycie i przetwarzanie ich danych osobowych w związku z konkursem
  - wyrażają zgodę na publikację i wykorzystanie prac na warunkach określonych w regulaminie
  - zapoznali się z regulaminem konkursu i wyrażają zgodę na jego stosowanie.

Koordynator konkursu  
- Tomasz Tur

Prezes ZO PTT Szczecin  
- Piotr Dykowski



## Regulamin konkursu dla młodzieży szkolnej na najlepszą pracę plastyczną związaną z hasłem **TATRY – ICH PIĘKNO, FOLKLOR I TRADYCJA**

### Art. 1

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie zobowiązuje się przyznać autorom najlepszych prac plastycznych związanych z hasłem "Tatry – ich piękno, folklor i tradycja" nagrody szczegółowo określone w niniejszym regulaminie. Regulamin konkursu jest jedynym źródłem zasad uczestnictwa w konkursie oraz zasad przyznawania nagród.

### Art. 2

Uczestnikami konkursu mogą być uczniowie szkół ponadpodstawowych (gimnazjów i liceów).

### Art. 3

Do konkursu dla młodzieży szkolnej zgłaszać można formy plastyczne, w tym:

- Rysunek
- Grafika (również komputerowa)
- Małe formy malarskie
- Collage
- Inne formy plastyczne.

Do konkursu przyjmowane będą wyłącznie prace indywidualne.

Prace nadesłane na konkurs nie będą zwracane.

### Art. 4

W konkursie wezmą udział prace, które trafią do Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Tatrzańkiego w terminie do 15 maja 2003 r. Podpisane prace, z dołączonymi danymi adresowymi uczestnika oraz jego szkoły należy przesyłać do Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Tatrzańkiego na adres: 30-049 Kraków ul. Konarskiego 21/5.

### Art. 5

Jury konkursu przyzna laureatom konkursu następujące nagrody:

1. Nagrodę główną: plecak
2. Dwa wyróżnienia: albumy o tematyce tatrzańskiej
3. Dla wszystkich biorących udział w konkursie – dyplomy

Zwycięzcom konkursu nie przysługuje uprawnienie do przeniesienia swoich praw związanych z nagrodą na inne osoby.

Nie przewiduje się wypłaty ekwiwalentu pieniężnego nagród.

### Art. 6

1. Jury konkursu:

- Krzysztof Kabat, członek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Tatrzańkiego,
- Stanisław Czubernat, członek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Tatrzańkiego i wicedyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego,
- Teresa Jabłońska, dyrektor Muzeum Tatrzańskiego.

2. Najwyżej ocenione zostaną te prace, które najbardziej oddawać będą hasło konkursu. Premiowane będą także: wrażenie artystyczne, oryginalność.

3. Decyzje jury są ostateczne i nie przysługuje od nich odwołanie.

### Art. 7

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 7 czerwca 2003 r. w Zakopanem, w czasie Dni Gór PTT. Każdy z laureatów konkursu zostanie powiadomiony telefonicznie o przyznanej nagrodzie i zasadach jej odbioru. Wyniki konkursu zostaną także podane do wiadomości dyrektorów szkół, których uczniowie wezmą udział w konkursie.

### Art. 8

Przyznanie nagród w niniejszym konkursie nie powoduje przeniesienia praw autorskich do nagrodzonych prac z laureatów konkursu na organizatora konkursu.

Organizator konkursu zastrzega sobie prawo do zorganizowania wystawy prac konkursowych.

**Zarząd Główny PTT**



## WOKÓŁ KASPROWEGO

20 grudnia 2002 r. w zakopiańskim Urzędzie Miasta odbyła się kolejna tura rozprawy administracyjnej w sprawie projektu przebudowy kolejki linowej na Kasprowy Wierch. Jako strony przedstawiające zastrzeżenia wobec projektu wystąpiły Liga Ochrony Przyrody, Polskie Towarzystwo Tatrzańskie i Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot. Inne strony nie miały nic do powiedzenia ...

5 stycznia 2003 r. emitowano w TPN 10-minutowy program poświęcony problemowi rozbudowy kolejki, a 8 stycznia w programie I Polskiego Radia miała miejsce wyczerpująca audycja Doroty Truszczak pt. „Wojna o Tatry”.

28 stycznia 2003 r. w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, na której ponownie pani Ewa Simonides zaprezentowała się jako osoba niegodna stanowiska Głównego Konserwatora Przyrody.

Liga Ochrony Przyrody przygotowała obszerny materiał na tę konferencję, którego fragmenty publikujemy obok. Całość zostanie umieszczona na stronie PTT w internecie: [www.ptt.org.pl](http://www.ptt.org.pl)

**Centrum Ochrony Terenów Górskich zaprasza do współpracy osoby, które potrzebują wsparcia przy prowadzeniu kampanii w obronie miejsc cennych przyrodniczo. Jeśli spotkałeś się z przypadkiem bezmyślnego niszczenia dzikiej przyrody, chcesz zaangażować się w jej obronę a potrzebujesz pomocy, zgłoś się do Centrum:**

Adres:

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot  
ul. Jasna 17, 43-360 Bystra  
Tel. (33) 817-14-68

e-mail: [wapienica@pnrwi.most.org.pl](mailto:wapienica@pnrwi.most.org.pl)

Przedsięwzięcie finansowane ze środków Unii Europejskiej

## NOWA KOLEJ?

... Coraz bardziej nagłaśnia się zarzut, że ochrona Tatr w formie parku narodowego uniemożliwia rozwój Zakopanego, że zagraża to dobrobytowi i przyszłości tego miasta. Żąda się inwestycji w Tatrach, budowy kolei linowych, oddania terenów na różne cele, głoszone że konflikty wokół Parku są zawinione przez jego kierownictwo itd. Tymczasem nie ma wokół Tatr konfliktu innego niż tylko jednostronny, nierozumny i ciągły nacisk, który motywowany chęcią zysków, pozorami łatwego zagarnięcia majątku narodowego, czy zaspokojenia ambicji - zmierza do osłabienia, ograniczenia i pomniejszenia lub - co dziś jeszcze wydaje się szalone - być może nawet do zlikwidowania Tatrzańskiego Parku Narodowego. W nacisku tym zupełnie pomijane są ogromne korzyści, jakie z chronionych Tatr i Parku Narodowego odnosi Zakopane i całe Podtatrze.

Znamienne jest przy tym, że zazwyczaj nosiciele najbardziej złowieszczych dla ochrony Tatr zamiarów mienia się obrońcami tatrzańskiej przyrody. Bywa, że są nawet mianowani do wysokich funkcji ustanawianych między innymi po to, by Tatry pilnować i uniemożliwiać ich degradację, a nie przeciwnie.

... Wielkim niepokojem napawa prawo zmienione niedawno na skutek, jak to się ocenia, „lobbystycznych nacisków”. Wprowadzono do Ustawy o ochronie przyrody możliwość likwidowania i pomniejszania parków narodowych, które powoływano dotychczas do nieograniczonego trwania. (...)

Niepokój budzi aktualna sprawa wspierania, nawet przez władze ochrony przyrody, przedsięwzięcia które pod nazwą „przebudowy” ukrywa de facto budowę nowej kolei linowej w Tatrach, znacznie większej niż kolej dotychczasowa. W związku z tym zamierza się także dopuścić do poważnego rozszerzenia funkcji sportowych na chronionych obszarach Parku. Obszarach, które zgodnie z wymogami prawa (art. 2 i 14 ustawy o ochronie przyrody) wymagają nie intensyfikacji udostępnienia, lecz raczej restytucji tego, co już zdegradowano. NADRZĘDNYM celem parku narodowego jest ochrona przyrody, a nie udostępnianie parku narodowego przez budowę w nim nowej kolei linowej o wielkim potencjale przewozowym! (...)

W roku ubiegłym Urząd Burmistrza m. Zakopanego opracował projekt decyzji w sprawie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, której założeniem jest „przebudowa”, jaką ma być zbudowanie nowej kolei linowej na Kasprowy Wierch o podwojonej zdolności przewozowej i rozbiórka kolei starej. Projekt tej decyzji został zdyskwalifikowany przez Wojewodę Małopolskiego jako niezgodny z prawem. Przygotowywana jest pilnie decyzja następną, bez zmian co do samej inwestycji lecz z lepszym przystosowaniem do prawa, szczególnie administracyjnego i budowlanego.

Jeśli budowa nowej kolei linowej, docierającej do środka Parku Narodowego i Rezerwatu Biosfery, na Kasprowy Wierch, na wymagającą szczególnej ochrony wysokogórską grań główną Tatr oraz granicę państwową ze Słowacją i słowackim TANAP-em - zostanie zrealizowana, to wyobraźmy sobie, iż oznacza to wygodny transport w szczególnie wrażliwy przyrodniczo rejon, takiej ilości ludzi, jaką co godzinę mogłoby przewieźć 7 autobusów, to jest 360 osób na godzinę. Ludzi nie zmęczonych długim podejściem pieszym, pełnych sił, gotowych do dotarcia nie tylko przygotowanymi dla nich szlakami, lecz także poza nimi, do wszystkich chronionych zakątków Tatr w zasięgu wielu kilometrów.

Gdzie zatem w niewielkich Tatrach Polskich pozostanie wystarczająco dużo przestrzeni dla kozic, świstaków, orłów, sokołów, niedźwiedzi, rysi, wilków, guszców, cietrzewi, jarząbków i setek innych gatunków zwierząt, dla ochrony których, między innymi, Tatrzański Park Narodowy został ustanowiony? (...)

*Jerzy Zembruski, Liga Ochrony Przyrody*

Wydaje: Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie

Redakcja: Barbara Morawska-Nowak

Adres redakcji ul. Konarskiego 21/5, 30-049 KRAKÓW, e-mail: [morawska@if-pan.krakow.pl](mailto:morawska@if-pan.krakow.pl), tel. 634-05-89

od 1.02.2003 [morawska@ptt.org.pl](mailto:morawska@ptt.org.pl)